



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 11, bez odnośnienia Mk. 10.  
CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 50 FENIGÓW.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petytowy jednosłaltowy na I kol. Mk. 40 na II i III kol. Mk. 300, na IV kol. Mk. 200.  
Ogłoszenia drobne po 40 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji № 28  
Telefon № 50. Skrzynka pocztowa № 25

## Okólnik Międzyministerjalny.

Wobec częstego spotykania samochodów Urzędów Państwowych i prywatnych bez numerów rejestracyjnych wzywa się wszystkie Instytucje Państwowe i osoby prywatne, aby do dnia 20 marca b. r. zameldowały w tut. Dowództwie Wojsk Samochodowych O. G. Kl. III Aleja 73 o posiadaniu samochodu, czy to przydzielonych przez inne Urzędy Wojskowe, czy też nabyte z własnych funduszy.

Samochody przynależne do Urzędów Państwowych jak również i będące własnością osób prywatnych spotykane po dniu 15 marca br. bez numerów rejestracyjnych tut. Dowództwa bez względu na posiadane legitymacje—będą zatrzymywane i rekirowane.

Wiceminister Spraw Wojskowych

(—) **SOSŃKOWSKI**  
General-Pporucznik.

Za zgodności  
(—) **Włoczewski**, Kpt.  
Dowództwo Wojsk Samochodowych.

## Rewolucja wojskowa w Berlinie.

W uzupełnieniu wiadomości, podanych przez „Goniec Czestochowski” już w ub. sobotę o rewolucji monarchistycznej w Berlinie, dochodzą nas obecnie następujące szczegóły:

### Dwie brygady ruszyły na Berlin.

Kraków. Radio z Wiednia. Z Berlina donoszą pod datą 13 marca, że wojska skoncentrowane w Doeberitz, między innymi dwie morskie brygady z Ehrhard Löwenfelda ruszyły ku Berlinowi i dotarły o godz. 4—30 rano do dworca kolejowego i do zwierzynca (Thiergarten).

### Rząd republikański uciekł.

„Lokal Anzeiger” donosi w nadzwyczajnym wydaniu, że dawny rząd odrzucił propozycje stawiane przez morską brygadę Ehrhardta, która postawiła ultimatum do 7 godz. rano. Rząd opuścił następnie Berlin w samochodach bez złożeń urzędów przez członków.

Brygada Ehrhardta nie intrasfajac nigdzie na opór, wkroczyła do Berlina z czarno-biało-czerwonymi chorągiewkami i obsadziła dzielnicę, w której mieściły się biura rządu.

Kraków. Biuro kor. donosi z Berlina pod datą 12 b. m.:

„Dzisiaj w nocy obsadzili wojska rządowe, ministerja, najważniejsze budynki, ulice, objekty i mosty. W różnych punktach miasta ustawiono karabiny maszynowe i armaty, a żołnierzy uzbrojono w ręczne granaty. Biuro Wolffa chronione jest przez wojska Rzeszy.

Kraków. Radio z Wiednia. Biuro kor. podaje doniesienie Biura Wolffa z Berlina, że dziś o godz. 10 przedpoł. **wydała kancelaria Rzeszy oświadczenie, iż dotychczasowy rząd przestaje istnieć. Władza przechodzi na generalnego dyrektora Cappa, który zajmuje miejsce kanclerza i pruskiego prezydenta ministrów.**

### Strajk generalny na znak protestu.

Kraków. Radio z Wiednia. Biuro Wolf'a donosi z Berlina pod datą 12 b. m. że gen. Olderhausen prowadził w ciągu nocy rokowania z morską brygadą Ehrhardta. Żądania stawiano przez tę brygadę zostały odrzucone przez gabinet, który obradował aż do rana. Wojska wkroczyły wskutek tego do Berlina i obsadziły o godz. 6 rano Jena Wilhelmstrasse. Socjalno-demokratyczna partja niemiecka ogłosiła generalny strajk.

### Ludendorff i Helfferich.

Wiedeń. Pisma berlińskie donoszą, że inspiratorami przewrotu monarchistycznego byli Ludendorff i Helfferich, którzy mają w odpowiedniej chwili stanąć na czele rządu.

Przewrót objął obronę Rzeszy i policję bezpieczeństwa i zatoczył szersze kręgi, aniżeli się zdawało. Wszystko dowodzi, że rządy republikańskie nie zado wolly Niemców.

— 0 —

## Warunki pokojowe Polski

Zamiarem rządu jest, w przyszłym tygodniu już nieodwołalnie wysłać odpowiedź konkretną do Moskwy na pokojową notę rządu sowieckiego.

Sprawa ewentualnego udziału posłów w delegacji pokojowej nie jest jeszcze zdecydowana.

Korespondent „Journal” p. Stefan Aubac odbył niedawno konferencję z ministrem spraw zagranicznych, Patkiem. P. Patek oświadczył:

Można uważać rokowania pokojowe, za rozpoczęte. Wypracowuje się obecnie warunki i podstawy, na których oprą się nasze pertraktacje. Po ich zdefiniowaniu zakomunikujemy je rządowi państw sprzymierzonych.

Podstawą zasadniczą polskich warunków pokoju będzie granica z 1772 r. Rewindykacja ta jest z trzech względów uprawniona; po pierwsze z punktu widzenia historycznego; po drugie moralnego, po trzecie prawnego.

Co do punktu widzenia historycznego mamy prawo do tych granic krajów, które tworzyły integralną część Rzeczypospolitej od czterech przeszło wieków.

Moralne nasze prawa opierają się na następujących zasadach. Rozbiory Polski były zbrodnią historyczną, popełnioną przez złamanie wszelkich zasad międzynarodowych. Ziemię należącą do nas przed 1772 r. zostały nam siłą odebrane. A to nie może być szczytnym, wystarczającym, by ziemię tę dlatego pozostawić w ręku najedźdzy—Prawo międzynarodowe byłoby bez wartości, gdyby zbrodnia nie została ukarana.

Wreszcie z punktu widzenia prawnego, musi się podkreślić, że przedmiot zabrany komuś gwałtem, nie daje żadnego tytułu prawnego łupieżcy, który nie może uszczeczyć rzeczy zagrabionej i naszej, jak przez środki nielegalne i chwilową wyższość fizyczną.

Otóż zasada, postawiona przez rząd polski, żądanie dezankcji przez Rosję terytorjów na krańcach wschodnich Republiki polskiej z 1772 roku.

Wierna swym tradycjom tolerancji i wolności. Polska nalega na to, by los tych terytorjów był zdecydowany w związku z wolą ludności tych ziem.

Zaden argument nie może osłabić

słuszności naszych rozumowań, a my mamy pełne prawo rewindykowania tych ziem które należały przed rozbiorem do Polski, a odcięte nam zostały nie przez wojnę nieszcześliwą, lecz drogą gwałtu i podstęp.

## Telegramy.

### Strajk we Francji.

Poldhu. Oczekują dalszego rozszerzenia się strajku w Pas de Calais. Fabryki w Lille i Valenciennes zostały zamknięte. Od soboty na wszystkich liniach kolejowych francuskich zaprowadzono ograniczony ruch osobowy.

### Trzech katów Kalisza Polska stawia przed sądem.

Warszawa. Z Paryża sygnalizują, że rząd polski zgodził się na redukcję liczby przestępców niemieckich, którzy mieli odpowiadać za zbrodnie w czasie okupacji do trzech nazwisk. Tak samo zgodzili się Anglia do 7, Francja do 12, Belgia do 15, Włochy i Szwajcaria do 3 i Jugosławia do 1 nazwiska. N listce polskiej figurują gen. Kirchbach, dowódca brygady, pułk. Seydlitz, dowódca 150 pp. i major Preusker, dowódca 2 bataljonu tegoż pułku. Wszyscy odpowiadać będą za zbrodnie zbombardowania Kalisza.

### Generał Dowbór-Muśnicki pozostaje na stanowisku.

Warszawa. Gen. Dowbór-Muśnicki demantuje pogłoskę jakoby miał się podać do dymisji.

### Komisarz Osmałowski ustąpił.

Warszawa. Pisma warszawskie przyznają informację, że generał komisarz ziem wschodnich Osmałowski podał się do dymisji.

### Wymiana depezy.

Warszawa. Z okazji wejścia w życie traktatu pokojowego, pomiędzy Naczelnikiem Państwa a królem włoskim i królem belgijskim nastąpiła wymiana depezy.

### Gwałty czeskie nie ustają.

Cieszyn. Gwałty czeskie trwają w dalszym ciągu. Dzień w dzień napływają setki rodzin, kobiet i dzieci, uciekających przed przesładowaniami czeskiemi. Czasi wyrzucają ich z domów i wyrzucają także całe urządzenia na ulicę.

### Likwidacja strajku kolejowego w Krakowie.

Warszawa. Prezes ministrów oświadczył delegacji kolejowej, że sprawa uregulowania i podwyższenia płac wszystkim pracownikom państwowym a więc i kolejarzom, jest na ukończeniu. Premier może już oświadczyć, że podwyżka, która będzie przyjęta pzez r.dę ministrów, liczyć się będzie od 1 marca, co pokryłoby wynikające z drożyzny niedobory wszystkich pracowników państwowych z marzec. Dodatki zaś za m. rzeć i kwiecień zostaną wypłacone w pierwszych dniach kwietnia.

Wobec powyższego oświadczenia strajk pracowników kolejowych, poparty demonstracjami poldniowym strajkiem powstającym, został w sobotę ukończony. W nocy z soboty na niedzielę rozpoczęło się normalne kursowanie pociągów.

### Profesura krakowska przeciw separatyzmowi dzielnicowemu.

Pisma ogłaszają odezwę profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego pod tytułem: „O jedność Polski”. Odezwą występuje przeciw nurtującym w naszem społeczeństwie a szczyptom gorliwie przez zaborców różnicom czy to między warstwami społecznymi, czy między dzielnicami i wskazuje, że „to w imię jednolitej zaściankowej czy dzielnicowej rze-

komej wyższości rzuca kamieniem na braci z innej dzielnicy, kto wietrzy i podejrzewa u rodaka z innej dzielnicy tylko złośliwość, czy samolubstwo, kto jątrzy rany, w krótn szatach owę poczęte, ten snuje dalej robotę z borów, zapisuje się w służbę Fryderyka i Kałrzyzny”. Zaznaczając dalej, że w każdej z naszych dzielnic w latach niewoli było dużo niedomagani i pewne zbrocenia, ale przytem w każdej dużo zasługi i szczerogo trudu, odezwa w gorących słowach wzywa, aby usunąć męty, które zgodość naszą i jedność na szwank naraziły, oraz aby opinie publiczną w prasie urabiać z wysokości stanowiska interesów całej Polski.

### Język esperanto środkiem porozumiewawczym w kolejniotwie międzynarodowym.

Ministerstwo kolei, oraz dyrekcje kolejowe w Warszawie, Krakowie i Lwowie otrzymały w Ołomuńcu propozycję korespondowania w języku Esperanto.

Cześci chcą nas we wszystkich zdystansować.

Niedawno gazety donosiły, że wydział prop. gandy czeskiego ministerstwa spraw zagranicznych wyasygnował znaczniejszą sumę na propagandę za pośrednictwem czeskich espedantów związków, które mają nadzwyczaj rozgałęzione stosunki międzynarodowe i liczną prasę esperancką

### Szef sztabu rumuńskiego w Warszawie.

Warszawa. W najbliższych dniach przyjedzie tu szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Antonescu, który stanie na czele rumuńskiej delegacji pokojowej, złożonej z pp. Balutry i Bodnarecu.

### Wyludnienie Wiednia.

Wiedeń. Według statystyki urzędowej, wyniosła liczba zgonów w Wiedniu w styczniu r. b. 3552. Jest to największa śmiertelność, jaką od lat dziesiątek zanotowano. Największa liczba zgonów przypada na gruźlicę. Według „Arbeiter Zeitung” zanotowano w lutym r. b. w Wiedniu 1804 urodzin, wobec 4020 zgonów.

### Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

Wiedeń. Z Rzymu donoszą, że ministrowie skarbu, rolnictwa i przemysłu podali się do dymisji. Pozostali ministrowie oddali swoje teki do dyspozycji premiera. Wobec tego zamiast przewidzianej częściowej zmiany w lonie gabinetu nastąpi całkowite przesilenie ministerjalne.

### Na Litwie powstała republika bolszewicka

Warszawa. Na Litwie, rządzonej przez Tarybę, szerzy się coraz bardziej bolszewizm. W miasteczku Szabachrys (?) powstała niezależna rzecpospolita sowiecka pod prezydenturą Bulata, byłego posła do Dumy rosyjskiej. Litwa na ogół ma mało warunków do samodzielnego istnienia i oscyluje między germanofilstwem i rusofilstwem.

## Ostatnie wiadomości.

(Telegr. własne „Gonia Czestochow.”)

### ZAMACH W BERLINIE

**Nowy rząd berliński**  
Kraków, 15 3. Z Berlina. Nowy rząd ukonstytuował się w sposób następujący:

Minister spraw zagranicznych — gen. Winterfeldt, spraw wewnętrznych — von Jagow, skarbu — Bang. Ministrem obrony krajowej (wojny) został gen. Luetwitz.

### Zawieszenie pism.

Berlin 15 3. Wszystkie dzienniki berlińskie zawieszono ze względu na toczą-

ce się rokowania z przedstawicielami robotników.

Wyniki tych narad wiadome będą dzisiaj.

### Manifest nowego rządu

Berlin 15 | 3. B. W. donosi: Kanclerz Rzeszy, Capp, wydał manifest, w którym głosi:

Niemcy chylą się ku zupełnemu upadkowi. Rząd, przesiąknięty korupcją, nie odparłby grożącego niebezpieczeństwa i nie stawiliby czoła bolszewizmowi, idącemu ze Wschodu. Zadaniem nowego rządu nie jest przywrócenie reakcji, lecz dalszy jednolity rozwój państwa i przywrócenie autorytetu prawa.

Manifest wylicza przedsięwzięcia środków ochronne i podnosi, że zwłaszcza wobec wszelkich groźb strajku zamie stanowisko zdecydowane. Wreszcie manifest ostrzega przed jakąkolwiek próbą oporu i wskazuje, że najważniejszym obowiązkiem każdego obywatela — praca. Barwy państwa są czarno-biało-czerwone.

### Znieważenie żołnierzy koalicyjnych

Gdańsk 15 | 3. „Danz. N. N.” donoszą z Berlina: Na placu poczdamskim żołnierze niemieccy napadli na żołnierzy wojsk koalicyjnych, łącząc ich i znieważając czynnie.

### Uwięzienie ministrów.

Berlin. Pruski prezydent ministrów Hirsch, oraz minister sprawiedliwości Rzeszy Schiffer, znajdujący się pod strażą we własnych mieszkaniach. Wydano rozkaz aresztowania Erzbergera; nie znaleziono go jednak dotychczas.

### Zajścia i strajki.

Frankfurt 15 | 3. Doszło tu do zbrojnego starcia na ulicy. Jedna osoba zabita, 3 ranne.

Parýz 15 | 3. Z Moguncji donoszą, że wrzenie w prowincji Nadreńskiej, skierowane przeciw rewolucji wojskowej w Berlinie, przybiera coraz większe rozmiary.

Hamburg 15 | 3. Robotnicy i personel biurowy doków hamburskich porzucili pracę.

### Stanowisko koalicji

Parýz 15 | 3. Prezes Ministrów, Millerand, oświadczył na posiedzeniu Rady amasadorów:

**Zajmowanie się zmianą rządu w Niemczech nie jest zadaniem sprzymierzonych. Sprzymierzeni oczuwają mają natomiast nad wykonaniem traktatu pokojowego.**

Parýz 15 | 3. „Temps” pisze: Należy ratować pokój wszechświatowy, zagrożony przez odbudowę dawnego ustroju Prus. Pod groźbą nowej straszliwej wojny należy sobie uświadomić, że państwo niemieckie centralizuje się i pruszczeje bardziej, niż kiedykolwiek.

Dotychczasowa demokracja Niemiec nie wystarcza. Ludzkość ma prawo żądać innych gwarancji. Panuje przekonanie, że niezwłocznie przedsięwzięte będą niezbędne środki. Zamach berliński wskazuje, że konieczne jest najści-

ślejsze wykonanie traktatu pokojowego, a zwłaszcza rozbrojenia Niemiec.

### Stanowisko Niemiec południowych.

Kraków 15 | 3. Z Monachium donoszą: Rządy: bawarski, wirtemburski i badenski wniosły protest przeciw jakimkolwiek próbom zamachu stanu i oświadczają, że jedynie prawowitym rządem jest dotychczasowy rząd konstytucyjny i Zgromadzenie narodowe.

### Dawny rząd w Dreźnie.

Drezno 15 | 3. Dawny Rząd Rzeszy przybył do Dreznia: Przebywa tu kanclerz Bauer i prawie wszyscy ministrowie dawego socjalistycznego rządu. Ogłoszono odezwę tego rządu, w której powiedział m. in.

Próba zamachu urządzona została przez awanturników, za którymi nie stoi żaden poważniejszy polityk. Rząd Rzeszy usunął się do Dreznia, aby uniknąć rozlewu krwi. Rząd ten jest jedynym, który może zapobiec chaosowi. Rząd prusi państwa o utrzymanie z nim stosunkami i odrzucenie stosunków ze spiskowcami w Berlinie.

### Zgromadzenie narodowe w Stuttgarcie.

Drezno 15 | 3. Prezydent zwołał niemieckie Zgromadzenie Narodowe do Stuttgartu. Rząd wirtemburski przyjął na się pełną odpowiedzialność za tok obrad w Zgromadzeniu Narodowym.

### Z frontu bojowego

Warszawa 15 | 3. Komunikat sztabu generalnego W. P.

Bolszewicy ponownie ostrzelali ogień artylerji i pociągu pancernego nasze pozycje koło stacji Olewski, prowadząc jednocześnie energiczną akcję wywiadowczą w rejonie Lubaru i Starej Sienawy.

W odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Łatyczowa nasze oddziały dokonały wypadu na przedpoli swoich stanowisk. Rozbito trzy bataliony bolszewickie, zdobywając 4 działa, 7 karabinów maszynowych, i znaczną liczbę jeńców. Po dokonanej operacji nasze oddziały powróciły na swe stanowiska.

### Bolszewicy zwyciężają... na Syberji.

London 15 | 3. Bolszewicy rozbili i znieśli główne siły północnej armji rosyjskiej na Syberji i posuwają się do Bajkału.

### Pokój i armaty.

Parýz 15 | 3. Rząd francuski nabył patent na arm-tę nowej konstrukcji. Armata owa niesie trzy do czterech razy dalej, niż ostawiona niemiecka „Gruba Berta”.

### Wynurzenia Kiereńskiego.

Parýz 15 | 3. „Excelsior” podaje wywiad z Kiereńskim, przebywającym obecnie w Paryżu. Kiereński oświadczył: Sprzymierzeni popełnili błąd, popierając generałów carskich przeciw narodowi i demokracji rosyjskiej. Sytuacja w Rosji musi ulec zmianie. Lecz w oczekiwaniu ujęcia władzy przez prawowitych przedstawicieli narodu rosyjskiego sprzymie-

rzeli nie powłami wszczytać rokowań z bolszewikami

### Echa strajku w Warszawie.

Warszawa 15 | 3. Prezydium Rady ministrów komunikuje:

Wczoraj posłowie P. P. S. interwenjowali u prezydenta ministrów w sprawie wycofania zarządu wojskowego z elektrowni warszawskiej, Prezes min. zgodził się pod warunkiem, że zarządy Związku pracowników elektrowni i P.P.S. poręczą, iż do czasu ustawowego załatwienia sprawy strajku w instytucjach użyteczności publicznej strajku w elektrowni nie będzie. Odnosny projekt będzie rządowi złożony w najbliższych dniach.

Po dyskusji i naradach wyjaśniło się, że wspomniane zarządy nie mogą udzielić takiego poręczenia, przyrzekając jedynie, że do czasu ustawowego załatwienia sprawy dążyć będą dla dobra mieszkańców do utrzymania ruchu bez strajków.

Rząd uznał, że poręczenie to nie daje gwarancji spokojnego funkcjonowania elektrowni, jako instytucji użyteczności publicznej i stoi na stanowisku, że gdzie idzie o niebezpieczeństwo pozbawienia ludności wody i światła, zmuszony jest użyć wszelkich, będących w jego rozporządzeniu prawnych środków zaradczych.

## KRONIKA

**Przed imieniami Naczelnika państwa.** Od komitetu pryncipalnego daru narodowego dla Piłsudskiego otrzymaliśmy komunikat następujący:

W wykonaniu uchwały zjazdu delegatów prowincjonalnych, komitet wykonawczy zaleca najulusilniej wszystkim komitetom prowincjonalnym wziąć najczynniejszy udział w uczczeniu imienia naczelnika państwa w dniu 19-go marca. Udział ten ma być jak najszerszy, a dążeniem komitetów prowincjonalnych winno być włączyć w swoje ręce inicjatywę w przeprowadzeniu uroczystości, oraz w przygotowaniu stosownych programów.

Zaleca się również komitetom prowincjonalnym dbałość o taktowną, ale gorącą propagandę w tym dniu idei daru narodowego — idei żywej wdzięczności dla człowieka. W tym dniu uroczystym komitetu prowincjonalne winny dołożyć starania, aby rozpo- szehnieć wśród mas pełne zrozumienie wielkich idei Naczelnika państwa, jego moralnych oraz politycznych wymagań.

**Koncert w Straży Ogniowej.** W piątek, 19 b. m., jako w dniu imienia Naczelnika Państwa odbędzie się w sali Straży Ogniowej o g. 7 wiecz. koncert-raut, urządzony steraniem „Koła Polek”.

Całkowity dochód z wieczoru przeznaczony na Dar Narodowy.

**Ruch pociągów osobowych.** Wobec rozporządzenia ministerium komunikacji o ograniczenie ruchu

osobowego, obecnie kursują tylko następujące pociągi:

— Pośpieszny z Warszawy do Krakowa odchodzi ze stacji Częstochowa o godz. 4-ej rano Pośpieszny z Krakowa do Warszawy odchodzi z Częstochow o godz. 3 rano.

— Ponadto t. zw. czwarta klasa z Warszawy do Sosnowca odchodzi ze stacji Częstochowa o godz. 11-ej rano i pociąg miejscowy z Częstochowy do Sosnowca o godz. 6-ej rano.

### Przemowy plebiscytowe

W ub. niedzielę z ramienia Sekcji odczytowej komitetu śląskiego przemawiał p. Kiser o znaczeniu plebiscytu w czasie antraktyw w teatrze „Paryskim”, „Odeonie” i „Ognisku Robotniczym”.

**Odczyt o Śląsku.** W środę dn. 17 b. m. w kino-teatrze szkolnym o godz. 5-ej po poł. p. Wróblewski wygłosi odczyt o Śląsku, ilustrowany przezroczami.

**Nauczycielstwo na plebiscyt.** Nauczycielstwo Gimnazjum Związkiego opodatkowało się na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku w wysokości 1 proc. od pensji miesięcznej.

**Z wycieczki p. J. Wróblewskiego.** P. J. Wróblewski powrócił wczoraj z pierwszej wycieczki w okolicie Częstochowy, gdzie, jako delegat komisji odczytowej komitetu plebiscytowego w Częstochowie, wygłaszał prelekcje o Śląsku, ilustrowane przezroczami.

W Szarlejce nauczyciel, uprzedzony o przybyciu delegata, zamknął szkołę i świecił nieobecnością. We Wręczycy prelekcja odbyła się w obecności dziatwy szkolnej.

W Walenczowie oprócz dziatwy przybył znaczny zastęp włościan. W Kłobucku odczyt udał się wspaniale. Sala strazy ogólny była wypełniona. Mowę prelegenta gorąco oklaskiwano. Za bilet wejścia zebrano na fundusz plebiscytowy mk. 256.

Do Złochowic prelegent nie dotarł, gdyż na fatalnych drogach „polskich” zepsuł się rower. Miejscowość tę p. J. Wróblewski odwiedzi w przyszły czwartek wieczorem, jadąc do Krzepic. Z Krzepic (1-3 po poł.), jak już zazaczyliśmy, uda się p. Wróblewski do Parzymiech (3 i pół — 4 i pół) i Zajazek (6-7 wiecz.).

P. J. Wróblewski prosi za naszym pośrednictwem kolegów nauczycieli, by nie uczynili mu takiego zawodu, jak kolega z Szarlejki!

**Konferencja w sprawie papieru dla prasy.** Odbyła się konferencja u Ministerjum Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem podsekretarza stanu, Strasburgera. Obecni byli przedstawiciele prasy codziennej i periodycznej, przemysłowcy — papirnicy, oraz przedstawiciele zainteresowanych urzędów (Minist. Oświaty). Zastanawiano się nad sposobami zaradzenia brakowi papieru i m. in. uznano za warunek nieodzowny powiększenie produkcji w kraju

## Spóźniona miłość

Z francuskiego.

Marta za swojej strony, obudziła się w bardzo złym humorze. Miała w oczach ten polski dziłki, który dobra Stewart znała tak dobrze, a który był zawsze zwiastunem owych sławnych elektrycznych kryzysów. Hrabia wracając ze swej rannej przejażdżki, zastał ją w pluszowym szlafrocuku, ru binowego koloru, haftowanym złotem, bez rękawów, z rozpuszczonym włosami, i asniejąca tak dziwną pięknoscia, że stanął osupiały. Zdawało mu się, że widzi młodą kapitanke pogańska, przygotowującą się do śpiewania hymnów na cześć swego Boga, przy jakims barbarzyńskim obrzędzie. Wziął ją za rękę i przyprowadzając przed wielkie zwierciadło rzekł jej z uwielbieniem:

— Przypatrzyć się sobie, moja droga wyglądasz prawdziwie, jak Pytla.

— Inaczej mówiąc, jak kabalarzka — rzekła Marta, śmiejąc się.

Nie jesteś zbyt dalekim od prawdy. Mam w zylach krew wieszczbiarska. Kto wie, może mnie samej przeznaczono było kłaść karty, lub odgadywać przyszłość z fusów kawy... Widziałam

jak to moja matka niegdyś za kilka penny'ch pobila. Szkoda, że mi nie przepowiedziała losu, jaki mnie czekał. Wybuchła nerwowym śmiechem, od którego serce się hrabiemu ścisnęło.

— Co ci się stało? Marto? — zapytał ze słodyczą. — Nie lubię widzieć cię taką. Czyś cierpiąca?

— Nie — odparła Marta, poważniejąc — ale czuję burzę w powietrzu i duszno mi jest. Nie wiem, skąd mi przyszła fantazja, ubrać się tak ciężko. Przebijore się w lżejszą suknie. — O! zostań — nie przeszkadzaj mi; z mego gabinetu mogę z tobą rozmawiać. Przeszła do sąsiedniego pokoju i hrabia styszał, jak otwierała i zamykała szafy. Milczenie trwało czas jakiś. Po-czem nagle:

— No, i cóż twój ulubieniec, pan Seyerac — zagadnęła. — Cóż ci powiedział?

— Chciał jechać do Algieru; i ledwo z największą trudnością skłoniłem go, żeby został.

— A! — rzekła Marta ironicznie — raczył się dać prześlagać. Doprawdy wdzięczna mu jestem, za tę łaskawość. Wiesz — on jest do najwyższego stopnia śmieszny — ten twój Seyerac. Nie widziałam równie śmiesznego człowieka.

— Proszę cię, moja droga nie u-

przedzaj się przeciwko niemu — rzekł generał łagodnie. — Przyjdzie cię odwiedzić. Obiecałem mu, że go przyjmiesz dobrze... Nie zróbżeś mi zawodu. Zasmucitaś mnie.

Marta ukazała się po chwili w różowej jedwabnej sukni, przyozdobionej koronkami z twardą uśmiechniętą i rozpromienioną. Nie była to już ta sama posępna i złowroźna kobieta, ale raczej wesoła, szczęśliwa dziewczę. — Hrabiego uderzyła ta zmiana. Marta nie odpowiadając na jego pytanie, wzięła go pod rękę i pociągnęła ku sali jadalnej. Podczas śniadania, była rozmowną i ożywną, choć bardziej bacznie oko, byłoby dostrzegło pod tą wesołością, jakiś przymus i głęboko ukrywany niepokój. Hrabia jednak rad, że ją widzi w tak dobrem usposobieniu, udał się zupełnie spokojny do ministerjum wojny, gdzie miał cały dzień nad roztrząsaniem jakiegoś projektu spędzić.

Zostawszy samą, Marta odetchnęła swobodnie. Seyerac miał przyjść będzie więc miała na swojej łasce tę zagadkową osobistość. Będzie go mogła przeniknąć do głębi. Wrzucenie, jakiego doznawała, kładła na karb ci kawości. Bądź co bądź, postanowiła ugiąć ten kark hardy... zmusić go, aby uznał jej kobiecą władzę.

Tak myśląc, usadowiła się w ma-

łym, w guscie wschodnim urządzonym saloniku, którego okna wychodziły na ogród.

Było to uroczę schronienie, bardzo zaciszne, przesycone wonią kwiatów, w którym ciężkie, jedwabne storry tumały światło, a szmer fontanny spadającej w marmurową cysterne, kołysał do marzeń. Leżąc na niskiej otomance, wsparta o jej jedwabne poduszki, Marta czekała Seyeraca, nakreślając sobie z góry plan postępowania. Chciała czyniąc zadosyć prośbie hrabiego być bardzo wyrozumiałą. Znużyła by go tylko do wytłumaczenia swego postępowania. A gdyby się okazał skruszonym i żałującym, napomniała by go po przyjacielsku i wymogła obietnicę poprawy na przyszłość. Powoli ogarnęło ją jakiś rozkoszne rozmarzenie... przymknęła oczy i zdawało jej się że widzi bladą i smutną twarz Seyeraca. I mówiła sobie: Zkąd ten smutek i ta boleść, czy to ja jestem ich przyczyną? Bez powodu obrziliśmy go ciężko. Zmuszę go, żeby zapomniał o tem i żeby mi przebaczył. Chce, żeby był wesołym i żeby się uśmiechał. I pogryzała się dalej w tych dumaniach, tonąc w miękich poduszkach i słuchając jednostajnego szmeru wody...

[D. C. N.]

niepłeru przez zapewnienie przydziału węgla dla papieru!

Ze strony urzędowej zaproponowano, aby celem zaoszczędzenia papieru, ograniczyć dział laser-towy w pismach codziennych. Wreszcie pole ono, aby każda redakcja dokładnie określiła swe zapotrzebowanie papieru, co umożliwi ministrowi Krepartyjce papieru Redakcje pism f. chowych mają otrzymywać papier bezpośrednio z fabryki. Przewidziane są dalsze posiedzenia w sprawie przydziału papieru dla redakcji.

### Z wieczoru gimnazjum W. Szudejki.

Urządzenie od czasu do czasu wieczorów szkolnych ma swoją wartość, gdyż gra instrumentalna, deklamacje i śpiew ukształca ducha i umysł, wyrabiając jednocześnie poczucie piękna i estetyki.

Można przypisać, że orkiestra dęta uczniów gimnazjum W. Szudejki jest zespołem wysocze wykształconym, grającym czysto i rytmicznie, a poszczególne uczniowie wykazują wielką sprawność techniczną; zasługą to jest p. Aubrecht, lecz i chętna i uzdolniona młodzież. Chór mędzolnistów jest zespołem samorządnym, prowadzonym przez uczniów, a gra o tyle pięknie i muzycznie, że można go z przyjemnością słuchać i tu dają się stwierdzić zdolności muzyczne uczniów.

Obie jednokrotki sceniczne odegrane były przez wychowanków gimnazjum z wiarą i humorem, a w deklamacji w rolach poszczególnych znać było doskonale zasady, wpojone przez szkołę, wyrażające się w dobitnej wymowie, prawidłowej akcentacji i etc.

Na wyróżnienie zasługują p. Borkowski w roli Bonifacjusza, p. Ramiński świetnym wykonaniem roli Oskara, p. Piowarczyk, który z uczuciem i przejęciem wypowiedział patriotyczny wiersz „Ojciec! „Pieśń o morzu polskim”, oraz p. Sasnowski, który z humorem i wiarą wypowiedział monolog „Antka-Cwanika”.

Harmonijnej całości dopełniały humorystyczne monolog i deklamacje. Wszystkie produkcje uczniów cieszyły się niezwykłym powodzeniem i wywoływały burzę oklasków.

Gimnazjum W. Szudejki wychowało już cały pokolenie młodzieży w duchu patriotycznym narodowym, to też wszystkie wieczory na samopomocę tej uczelni, urządzone przez uczniów, cieszą się zawsze wyjątkową sympatią, zasłużonem powodzeniem i uznaniem wśród miejscowego ogółu.

### W sprawie upaństwowienia gimn. W. Szudejki.

W ub. niedzielę w sali Rady miejskiej odbyło się zebranie rodziców i osób interesowanych w sprawie upaństwowienia gimnazjum W. Szudejki.

Obrazy zgalił p. Gorczykowski, proponując na przewodniczącego dr. Nowaka, co zebrani przed akłamacją przyjęli. Przy stole prezydjalnem zajęli miejsca pp. inż. Fijałkowski i dyr. Szudejko, jako asesorowie. Pióro trzymał p. Łopatowski.

Pierwszy przemawiał inspektor p. Gorczykowski, składając sprawozdanie komitetu, któremu powierzono odbudowę dachu nad budynkiem szkolnym. Następnie mówca zobrazował trudności materialnej i innej natury, z którymi walczyć musi w dobre obecnej sytuacji polska, oraz odczytał list p. Pruszkowskiego. Nad referatem insp. Gorczykowskiego wywiązała się ożywiona dyskusja, z której wynika, że naczelne władze szkolne zgadzają się upaństwić gimnazjum W. Szudejki pod warunkiem, iż złożona będzie suma 100,000 mk. na pierwsze koszty, które za sobą upaństwowienie pociągają. Nadto zakupić należy wszystkie utensylja szkolne od dotychczasowego właściciela. Pan Szudejko na pytanie obecnych oświadczył, że te utensylja odstąpi za sumę w przybliżeniu około 100 tysięcy mk. Doliczając do tego wszelkie inne koszty, związane z przeprowadzeniem koniecznych starań, przypuszczalnie ogólna suma wydatków na upaństwowienie gimnazjum dosięgnie 240 tysięcy marek. Co do lokalu — jak wyjaśnił insp. Gorczykowski — sprawą tą zajmie się ministerstwo oświaty po upaństwowieniu szkoły.

W dyskusji p. Gorczykowski w imieniu własnym i zebranych złożył podziękowanie dyr. Szudejce za jego owocną i wytrwałą pracę pedagogiczną, co zebrani przyjęli gorącymi okłaskami. Od powiedział dyr. Szudejko i, widocznie wzruszony, dziękował ze swej strony za ten dowód uznania.

W wyniku rozpraw zebrani przez głosowanie powzięli następujące uchwały:

1. Gimnazjum winno być upaństwowione;
2. Zebrani decydują się ponieść kosztą tego przedsięwzięcia;
3. W tym celu uchwalają pobrać opłaty od rodziców, względnie opiekunów, uczące się młodzieży, licząc po

mk. 600 za uczęszczające do szkoły dziecko. Nadto mają być zbierane ofiary z innych źródeł. Ewentualnie uwzględnić dla niezamożnych będzie czynił komitet, powołany do przeprowadzenia sprawy upaństwowienia gimnazjum.

4. Zebranie wyraża życzenie, by kałolicki charakter szkoły, o ile to będzie możliwe, został nadal utrzymany.

Do komitetu, który za mię się sprawą upaństwowienia szkoły, wybrano pp.: inż. Zakrzewskiego, Gorczykowskiego, adw. Gawrońskiego, Piątkowskiego, Minalkowskiego, Szudejkę, Chętkowskiego, Wilkoszewskiego i, jako ewentualnego zastępcę, — p. Szybowski.

Do komisji rewizyjnej pp.: Reskego, Grygosińskiego i Szydłowski.

Na zakończenie wyrażono opinie, że uraństwiona uczelnia winna być nadal gimnazjum filologicznym, oraz upoważniono wybrany komitet do zwrócenia się do posłów z częstochowskiego, w szczególności zaś do ks. kan. Wróblewskiego, pp. Zagórskiego i Brodziała o pomoc i poparcie akcji.

### Zebranie kooper. kolejowej.

W ub. niedzielę o godz. 4-ej po południu w siedzibie Związku kolejarzy przy ul. Dówałd odbyło się ogólne zebranie członków kooperatywy kolejarzy, które zgalił prezes Rady nadzorczej p. Swidriński wygłaszając dłuższą przemowę o zadaniach i trudnościach z jakimi muszą walczyć w dobre obecnej kooperatywy spożywców.

Na przewodniczącego zaproszony został p. Woiciechowski, który powołał do stołu prezydjalnego w charakterze asesorów pp. Fijałkowskiego Henryka, Bociańskiego, oraz na sekretarza pp. Sikorskiego i Kapuścińskiego.

Po złożeniu przez inż. Zakrzewskiego go sprawozdania ze zjazdu delegatów kooperatywy w Warszawie, który się odbył w dn. 7 b. m. w Warszawie oraz po odczytaniu na życzenie zebranych protokołu z poprzednich zebrań, p. Kryszczyński odczytał sprawozdanie za rządzą do działalności kooperatywy za czas od 1 września do 31 grudnia 1919 roku.

Z powyższego sprawozdania okazało się, że kooperatywa liczy 1900 członków. Rachunek udziałów wynosił na 1 stycznia 101,000 mk. towarów w tym że czasie było za 208,000 mk. Zysk na towarach wynosił przeszło 40,000 mk. z sumy tej 18,000 mk. zostały obrócone na pokrycie kosztów handlowych i administracyjnych.

Po odczytaniu dłuższych rubrykcy frowych ze sprawozdania kasowego p. Kryszczyński przemawiając o całokształcie działalności kooperatywy oświadczył, że wobec tego iż zarząd spotykają zarzuty nieudolności, członkowie zarządu po wspólnem porozumieniu się postanowili złożyć mandaty, prosząc ogólne zebranie o wybór nowego zarządu.

Przy dyskusji, jaka się wywiązała na temat odczytanych sprawozdań, ożywiona wymiana zdań wywołała sprawa sprzedaży wagonu kartofli na Blesznie przez p. Masłowskiego, który winę za odczepienie przezeń wagonu składał na zarząd, a zarząd przez usta inż. Zakrzewskiego czynił p. Masłowskiem zarzut, że o odczepieniu wagonu nie zawiadomił zarządu we właściwym czasie, lecz postąpił w danym wypadku samowolnie.

Po zatwierdzeniu sprawozdań dłuższą dyskusję wywołała sprawa podziału zysku, który na wniosek zarządu przeznaczony miał być na dywidendę od udziałów 5000 mk. ga teatr kolejarzy oraz 596 mk. pozostałe z rachunku na plebiscyt.

P. Brzozowski postawił wniosek, aby pewną część dywidendy przeznaczyć na święcone dla żołnierza, p. Fijałkowski zaś proponował część dywidendy przeznaczyć na plebiscyt.

Ostatecznie sprawy tej nie rozstrzygnięto, gdyż na sali panowała ogólne zniecierpliwienie. Do prezydium wpłynął wniosek nagły o przystąpienie do rozstrzygnięcia sprawy p. Bogowolskiego.

P. Brzozowski postawił wniosek, aby wezwać zarząd do zwolania specjalnego zebrania, na którym omówiono na zostanie sprawa podwyższenia udziałów i ewentualnego wyboru nowego zarządu.

ś. † p.

# HENRYK ORZEŁ

Maszynista Dr. Żel. Dyr. Warsz.

**Opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dn. 14 Marca 1920 r., przeżywszy lat 44.**

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Ciemnej № 97 do kościoła św. Rocha odbędzie się dnia 17 b. m. o godz. 8.30 rano, a po nabożeństwie żałobnem pogrzeb na tymże cmentarzu.

Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

**Żona i dzieci.**

Po długiej i chwilami chaotycznej dyskusji postanowiono sprawę podwyższenia udziałów załatwić po sprawie p. Bogowolskiego, którą obyrzy mią większością głosów zdecydowano przesunąć z punktu 6 na punkt 5 porządku obrad.

Wobec powyższego postanowienia przewodniczący udzielił głosu p. Bogowolskiemu, który w dłuższej przemowie krytykował działalność zarządu kooperatywy, która posiadając znaczne ułatwienia transportowe i administracyjne sprzedaje towar po zbyt wygórowanych cenach. Naświetnił również o opieszłości zakupów, które czynione są bez należytej kontroli zarządu.

Pełną oratorskiej swady przemowę p. Bogowolskiego zebrani nagrodzili rzęsiłymi okłaskami.

Zarzut p. Bogowolskiego odparł p. Szwalski, którego argumenty nie trafiły smac do przekonania zebranych, gdyż na salt rozległy się okrzyki zniecierpliwienia. Na zakończenie przemówy mówca zatarł niekorzystne wrażenie okrzykiem na cześć inż. Zakrzewskiego, który zebrani pojęli z zapałem.

P. Fijałkowski postawił p. Bogowolskiemu zarzut, iż w artykule pisząc o „smarowaniu osi” oskarża kolejarzy o łapownictwo, wobec czego wyzywa auto a artykułu o uawnienie znanych mu wypadków łapownictwa.

P. Kryszczyński zwrócił się do p. Bogowolskiego z propozycją poparcia dowodami uczynionych zarządów zarzutów: gdzie, kiedy i jakie artykuły można było nabyć po tańszej cenie, a kooperatywa w tymże czasie nabywała te same artykuły drożej, przyczem czem: zaproponował wybór komisji do zbadania powyższych zarzutów i wszechstronnego wyzniesienia sprawy.

P. Brzozowski przychylił się do wyjaśnienia p. Kryszczyńskiego postawił wniosek, aby wybrał komisję nadzwyczajną złożoną z 3 członków, która by w ciągu 7 dni rozpatrzyła sprawę zarzutu i przesłuchała świadków i złożyła odpowiednie sprawozdanie na ogólnem zebraniu.

Po dłuższej dyskusji do wspomnianej komisji nadzwyczajnej wybrani zostali za pomocą jawnego głosowania przez podniesienie rąk: ins. Jabłoński, inż. Wedrychowski i p. Brzozowski.

Sprawę podwyższenia udziałów, jak również ewentualny wybór nowego zarządu wobec spóźnionej pory odłożono do przyszłego zebrania.

### Koop. „Wyzwolenie”.

Wczoraj o godz. 3-ej po poł. w sali Straży ogniowej odbyło się walne zebranie członków „Wyzwolenia”.

Zebranie zgalił przewodniczący Komitetu organizacyjnego p. L. Zebrowski, proponując na przewodniczącego p. Wład. Zajdla, na asesorów wybrano p. Walentego Uljańskiego i Puchałę, na sekretarza kierownika kooperatywy „Naprzód” p. Ciocha.

Sprawozdanie za rok ubiegły dał p. L. Zebrowski, cyfrowe dane umieszczone były we wczorajszym numerze naszego pisma, p. Z. podkreślił anomalność powstania kooperatywy „Wyzwolenie”, przypominając, jak to komitet musiał zacząć działać przedtem jeszcze, zanim została dokonana organizacja

Stowarzyszenia; lecz pomimo rozumienia przez komitet organizacyjny całej tej anomalności komitet działał miśiał, gdyż robotnicy robót publicznych, a członkowie „Wyzwolenia” chcieli żywności zaraz, bez czekania na zorganizowanie się.

Z tego powodu kom. org. musiał nasłuchać się od teoretyków i formalistów dużo przykrości. Całą winą komitetu było: otwarcie 7-miu sklepów, sprzedanie członkom przeszło za 2 miliony towarów spożywczych, zatrudnienie około 40 pracowników i powiększenie kapitału udziałowego o 40,000 mk., jako czysta nadwyżka za rok 1919 r.

Zawdzięczając umiejętnemu prowadzeniu obrad, zakończono dość burzliwe obrady o godz. 7-ej wiecz., postanawiając:

- 1) Złączyć się z koop. „Naprzód”
- 2) Fundusz zapasowy mk. 24,504, ukłokowany w papierach wartościowych uruchomić;
- 3) Wybrać komisję likwidacyjną pp. J. Dziubę, Wal. Uljańskiego, St. Wolniaka, Puchałę i Janasa.

### CUKIER.

Wydział Aprowizacji miasta zawiadania, iż wobec nadejścia transportu cukru na m-c Marzec i Kwiecień, takowy będzie wydawany w normie określonej rozporządzeniem Ministerstwa Aprowizacji po 400 gr. na osobę na okres miesięczny, w ilości po 2 funty na kupon Nr. 8 karty żywnościowej serii „M” za Mk. 9,20 fen. porcja za m-c Marzec i Kwiecień.

### Kupon ważny do dnia 31-go Marca r. b. włączenie.

Sprezauz rozpocznie się w dniu 15 b. m. według niżej zamieszczonego rozkładu:

dn. 15 marca (poniedz.)	na leg. 1-2 osob.
" 16 " (wtorek)	" 3 "
" 17 " (środa)	" 4 "
" 18 " (czwartek)	" 4 "
" 19 " (piątek)	" 5 "
" 20 " (sobota)	" 5 "
" 22 " (poniedz.)	" 6 "
" 23 " (wtorek)	" 7 "

**Od dnia 24 do 31 włączenie ponad osób 7 i dla spóźnionych.**

Lawnik F. Kurpiński.

### Ważne dla eksporterów drzewa.

1000 m<sup>3</sup> drzewa dębowego w kłocach la gatunek. 1 wagon fornelrow dębowych 1 m/m grubości, do sprzedania zaraz ze świadectwem na wywóz za granicę.

Wiadomość inż. B. Kistelski, Piotrków.

### DASZKI do CZAPEK sprzedaje hurtowo

Firma **JAN TURZYŃSKI i S-ka** ul. PIŁSUDSKIEGO (Dofazd) 5 zrób Strażackiej.

### Zebranie Szewców

w środę dn. 17 marca b. r. o godz. 6 wieczór w lokalu Związku II Aleja 40 m. 21 odbędzie się

**Ogólne Zebranie** członków Zw. Zaw. Rob. Przem. Skórzanego, na które zaprasza **ZARZĄD.**

**Lanolinowy Puder „OZIDZI” z Kogutkiem**

jest najlepszą i najhygieniczlejszą przysypką dla dzieci

Natychmiast usuwa zaczerwienienie i stan zapalny skóry. Jako środek dezynfekcyjny zastępuje dział przeciwko: śwędziakom, oparzeniom i odleżeniom się ciała.

**Wyrób apteki A. OASECKIEGO w Warszawie.**

Ządać w aptekach i składach aptecznych pudru „Daidzi” z marką „Kogut”

**Skład główny na Częstochowę**

Hurtownia Właścicieli Aptek Kościuszki 16



**TEATR „PARYSKI“**

Program od wtorku 16-go  
Marca r. b. i dni następnych

# DANTAS

Dramat w 5-iu częściach według głośnej powieści **E. ZOLI**, osnuty na tle życia plutokracji i finansjery paryskiej, wykonany przez znaną fabrykę włoską „Italia” w Turynie.

NAD PROGRAM:

## Triest oswobodzony wita swego króla

aktualne zdjęcie z wojny Europejskiej.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-iej po południu.

**Teatr „ODEON“**

Program od niedzieli 14-go do wtorku 16 Marca.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godz. 3-iej po poł.

Dony miejsca: Miejsca w łozach po 6 i 7 mk. Krzesła parterowe 5 m.

**UWAGA!**  
Dla młodzieży wejście dozwolone.

Dziś we wtorek po raz ostatni!

Wielki dramat historyczny w 8-iu aktach z epoki panowania

## Królowej **MARJI TERESY p. t.**

# „CESARZOWA”

ze słynną gwiazdą kinematograficzną **LUCY GELLERT** w roli głównej. Zdjęć dokonano w pałacach cesarskich: w Wiedniu, Schönbrunnie i Budapeszcie. Obraz wielkiej wytwórni węgierskiej „STAR”.

**ANONS:** W najbliższych dniach zjedźdza do naszego miasta dla organizacji filji wszechświatowej „KLUB BOCIANÓW”.

W CZĘSTOCHOWIE **Kino-Teatr „NOWY”** ul. P. MARYI № 43.  
TELEFON 334.

Program od poniedziałku d. 15 Marca r. b. i dni następnych.

# TAJEMNA MOC

Dramat w 5-iu aktach.  
ze słynną artystką  
**Fern Andra.**

Muzyka Sekstet Artystyczny pod dyr. p. **Czesława Kaukala.** Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 5-ej, w soboty o godz. 4-ej, a w niedzielę i święta o godzinie 3-iej po południu.

Lekarz-dentysta  
**Michał Gnejnic**  
ul. Panny Marii (Aleja 10)  
TELEFON 250.  
Przyjmuje codz. od 9—1 i 3—7 w.  
**Do pp. Właścicieli kamieniółomów w Częstochowie.**  
Uprasza się o składanie ofert na dostawę kamienia wapiennego, z podaniem ceny za 100 kg. loco st. Częstochowa i przedstawieniem próbki w formie sześciennu 10/16 c/m w terminie do 20 b. m.  
Adres dla składania ofert: **Biurowiec Mączelnika Dystansu 3. P. K. P. ul. Kościuszki № 32.**  
Dnia 16 marca b. r., odbędzie się **ZEBRANIE** Towarzystwa Rolniczego i Związku Kółek Rolniczych, o godz. 2 po poł. w sali przy kościele św. Zygmunta.

**Ludwik ZAWADZKI, Stanisław BORYSSOWICZ**  
Inżynierowie i S-ka  
**BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE**  
Zielna № 35, telefon № 13-49,  
adr. telegraficzny **Warszawa-Zawbor.**  
Maszyny pomocnicze (obrablarki) i narzędzia.  
Wytłaczne przedstawicielstwo na Rzeczposp. Polska  
**Fabryki obrabiarek i narzędzi**  
**LUDWIK LOEWE & Co w Berlinie.**

**Ubezpieczenia transportowe**  
z odpowiedzialnością nawet za częściowe braki załadunku i wyładunku na miejscu polisy  
GŁÓWNA AJENTURA UBEZPIECZEN.  
S. Leizerowicza, Sosnowiec, ulica Czysta № 9.

Z powodu śmierci właściciela jest do **SPRZEDANIA** całkowite urządzenie  
**Fabryki Kalfi,**  
egzystującej od lat kilkudziesięciu w Noworadomsku, jedynej na całą okolice. Jest również do sprzedania szlamowana i surowa glina.  
Wiadomość: **Noworadomsk, ul. Dobryszczycka № 17.**

**Szkoła Tańców**  
**Kazimierza KOSTECKIEGO**  
II Aleja № 36.  
Lekcje w godzinach po połudn. i wieczorowych.